

Maja Zawadzka

## **Wybrane korelaty osobowości i orientacja życiowa sprawców zabójstw**

### **The selected aspects of domestic homicide perpetrator's personality traits and sense of coherence**

W artykule zaprezentowano wyniki badań przeprowadzonych w jednostkach penitencjarnych. Badaniem objęto osoby skazane za zabójstwo dokonane w domu. Kryterium doboru badanych grup było miejsce popełnienia zbrodni (dom), a nie kwalifikacja pojęciowa uwzględniająca rodzaj zabójstwa domowego, czy prawna, odnosząca się do sentencji wyroku według określonego artykułu kodeksu karnego. W pierwszej części odniesiono się do perspektywy historycznej, gdzie szczególną rolę przypisywano płci w kontekście popełnianego zabójstwa, wartościując lub deprecjonując motywy czy osobowość sprawczyni lub sprawcy. Następnie poprzez opis różnych badań typologii zabójców wskazano na specyficzne uwarunkowania czynów homocidalnych, wskazując na istotne aspekty w kontekście popełniania zabójstwa w gospodarstwie domowym. Na podstawie przeprowadzonych badań, w przedmiotowym artykule, oprócz socjodemograficznych danych, takich jak wiek, płeć, uwzględniono także istotne statystycznie podobieństwa lub różnice w odniesieniu do wymiarów osobowości, poczucia sensu życia, profilu zawodowego czy orientacji życiowej sprawców zabójstw w domu. Uzyskane wyniki dotyczą również perspektywy życia zabójców odbywających karę pozbawienia wolności po opuszczeniu jednostki penitencjarnej, m.in. z uwagi na stałość korelatów osobowościowych i potencjalne trudności w procesie resocjalizacji, prowadzeniu indywidualnych programowych oddziaływań wobec tej populacji w jednostkach penitencjarnych Służby Więziennej.

**Słowa kluczowe:** zabójstwa domowe, osobowość i orientacja życiowa zabójców domowych, typy morderców, psychologia resocjalizacji.

The article presents results of researches, which were conducted in Polish prisons, according to men and women population, who committed crime at home. Moreover Polish and foreign traditional conceptions of the history of killing, homicide's behaviours, types of killers and victims are included in order to taken psychometric measurements, which gives wider point of view in this area. Especially psychological aspects of homicide have been mainly taken into account in this study with the use of special psychological tools to measure what was aimed, such as selected personality dimensions, sense of well-being, professional profile and life orientation in order to sociodemographic data. Also it refers to perspective after life imprisonment, mainly including the fact of previous consequences of what happened and studies results, which demonstrate the aspect of certain personality traits. That is why it is worth special attention due to future, different scientific approaches, particularly taking into account the long perspective of life imprisonment or the future effects of penitentiary rehabilitation.

**Key words:** domestic homicide, personality and domestic homicide offender's life orientation, types of killers, rehabilitation psychology.

## Wprowadzenie

Mimo upływu stuleci, ewolucji norm i obyczajów, człowiek w dalszym ciągu dokonuje aktów agresji, w tym w postaci skrajnej, czyli zabójstw. Powstało wiele koncepcji poświęconych temu zagadnieniu, umożliwiających jego częściowe poznanie, tak więc zakres problematyki jest szeroki. Teorie kryminogennych zachowań zabójców nie mają zastosowania w odniesieniu do zabójczyń<sup>1</sup>. Ma to swoje implikacje w wyjaśnianiu etiologicznych czynników zabójstw, uwzględniających uwarunkowania natury biologicznej, socjologicznej, kryminologicznej czy psychiatrycznej. Kobiety i mężczyźni popełniają zabójstwa zgodnie

---

<sup>1</sup> Z. Majchrzyk, *Motywacje zabójczyń, alkohol i przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo PARPA, Warszawa 1995, s. 17.

z przyjętą rolą każdej płci w społeczeństwie<sup>2</sup>. Mężczyźni częściej kierują się motywami rabunkowymi, religijnymi, politycznymi, a ofiarami zabójczyń przeważnie są osoby z bliskiego otoczenia. Najważniejsze znaczenie w podejmowaniu takich kroków przez kobiety mają czynniki kulturowe odnoszące się do ról społecznych. Popołniają zabójstwa w wyniku nieprawidłowych relacji w rodzinie, a nie ze względu na uwarunkowania podmiotowe, co przedstawia m.in. zawarte w artykule ujęcie historyczne i typologie zabójstw. Warto nadmienić, że w polskim kodeksie karnym typ podstawowy i kwalifikowany określa jednym mianem „zabójstwo”<sup>3</sup>, podczas gdy np. w Anglii, Francji i Niemczech ten drugi typ określany jest mianem „morderstwa”<sup>4</sup>. Amerykański system prawny również różnicuje tożsamo morderstwo od zabójstwa, podobnie biorąc pod uwagę intencję, zamiar sprawcy. Za mordercę uznaje się osobę, która celowo, świadomie zaplanowała pozbawić kogoś życia<sup>5</sup>. Miała więc motyw, czyli uprzednio pomyślała o pewnym stanie rzeczy, pod wpływem którego zapadło postanowienie dokonania czynu. Z kolei pobudka to postanowienie, uczucie wywołujące myśl na temat stanu (przyjemności lub przykrości), który ma nastąpić, ale nie decydujące o nim<sup>6</sup>. Celem badań zaprezentowanych w niniejszym artykule był początkowo dobór grup badanych ze względu na płeć i dokonanie zabójstwa w gospodarstwie domowym, co dodatkowo wymagało analizy akt osobowych, która nie potwierdziła w większości przypadków zaplanowania zabójstwa, był to raczej wynik kryzysowej sytuacji. Biorąc pod uwagę szeroki zakres badań, podjętej problematyki podczas formułowania wniosków, skoncentrowano się na kluczowych zmiennych psychologicznych badanych zbiorowości, które w istotnym stopniu warunkują mechanizmy popełnienia czynu, z uwagi na nieadekwatną samoocenę czy prymitywne mechanizmy obronne, możliwości i ograniczenia w procesie resocjalizacji skazanych zabójców, w tym ryzyko zachowań samobójczych w pewnych grupach wiekowych badanej zbiorowości sprawców i sprawczyń zabójstw. Wzięto też pod uwagę zmienne, takie jak brak lub niewielki poziom kompetencji realizacji celów życiowych,

<sup>2</sup> M. Budyn-Kulik, *Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawno-karne i wiktymologiczne*, Verba, Lublin 2005, s. 259.

<sup>3</sup> M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, *Kodeks Karny. Komentarz*, Wydawnictwo Wolter Kulwer, Warszawa 2019.

<sup>4</sup> M. Trybus, *Zabójstwo w rzymskim oraz polskim prawie karnym. Uwagi na tle zachodzących zmian w ujęciu tego przestępstwa*, „Zeszyt Naukowy Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018, nr 101, s. 158.

<sup>5</sup> D. Jessel, A. Moire, *Zbrodnia rodzi się w mózgu...*, s. 239-241.

<sup>6</sup> P. Horyszowski, *Zabójstwo z afektu*, Wydawnictwo Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa 1947, s. 56.

dobrostanu, uwzględniając poczucie sensu życia. Agresywne działania pod wpływem sytuacji często są wynikiem nasilonej potrzeby znaczenia przy obniżonym poczuciu własnej wartości<sup>7</sup>.

## Ujęcie historyczne

W antycznej oraz średniowiecznej epoce, w świecie zdominowanym przez mężczyzn, mało zainteresowania przywiązywano do ról, jakie odgrywały kobiety, w tym niewiele pisano na temat zabójczyń. Najczęściej są to krótkie opisy przeżyć emocjonalnych. Znacznie większy nacisk kładziono na fakt bycia pozbawionym życia przez kobietę jako najwyższy przejaw upokorzenia. Grecy utożsamiali kobiety z demonami oraz z tym wszystkim, co podważa władzę mężczyzn. Prezentowana w piśmiennictwie natura kobieca jest gorsza, słabsza, mniej doskonała niż natura męska. Jest podrzędna, gdyż bliższa ciału, przez co przeważa u niej część zmysłowa, czyli najniższa. Wraz z rozkwitem myśli chrześcijańskiej okresu średniowiecza zaczęto kobiety traktować jako z natury złe, bardziej występne, narzędzie w rękach szatana, istoty słabej wiary (femina: „fides” – wiara oraz „minus” – mniej), przez co nieprzewidywalne i niebezpieczne. Rzadko przypisywano im dobre intencje, a jeszcze rzadziej zachowywano bezstronność w ocenie zabójstw popełnionych przez kobiety. Zależało to przede wszystkim od ról, jakie pełniły. Wraz z nadejściem epoki oświecenia pojawiły się konkurencyjne koncepcje dotyczące stanu pierwotnego ludzkości. Thomas Hobbes uważa, „iż stan naturalny ludzi, nim zawiązali społeczność, był wojną (...) wszystkich przeciwko wszystkim”<sup>8</sup>. W związku z tym struktura państwa i prawa istnieje po to, aby nie nastąpił stan anarchii. Opozycyjne stanowisko przedstawia J.J. Rousseau. Wysiada hipotezę, że urządzenia cywilizacji deprawują naturę ludzką, która jest niewinna. Podczas trwania rewolucji francuskiej i amerykańskiej powołano do życia popolite ruszenie i armie ochotnicze w miejsce wojska zawodowego i zaciężnego. Niemalże doszło do swoistego rodzaju instytucjonalizacji agresji, uwzględniano polimotywowość w popełnianiu

---

<sup>7</sup> R. Markiewicz, I. Niewiadomska, *Możliwość i ograniczenia badań osobowości sprawców zabójstw*, [w:] *Kara kryminalna. Analiza psychologiczno-prawna*, red. M. Kuć, I. Niewiadomska, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2004, s. 176.

<sup>8</sup> Z. Majchrzyk, *Zabójczynie i zabójcy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2008, s. 46.

czynów homocidalnych przez mężczyzn<sup>9</sup>. Opisywanie kobiet popełniających zabójstwa należało do rzadkości. Motywy ich działań zdawały się raczej być niezrozumiałe, wynikające z konfliktu z osobami, z którymi były emocjonalnie związane. Tłumaczono je najczęściej jako wynik choroby, załamania, zawodu miłosnego, słabość natury kobiecej, a nie jak dotychczas przypisywanie jej bycia złą, podrzędną istotą. Dominują wyjaśnienia będące wyrazem zdziwienia, niezrozumienia. Sh. Klein podkreśla złą sytuację kobiet i ich niską pozycję społeczną na przełomie XIX i XX wieku. Życie kobiet było po prostu trudne, a mimo to nie każda z nich uciekała się do skrajnej agresji, kierując się przeważnie chęcią zmiany własnego statusu społecznego<sup>10</sup>. Erich Fromm twierdzi, że człowiek odczuwa poczucie samotności, izolacji i wyobcowania wraz z uzyskiwaniem coraz większej wolności, które nie występuje u żadnego innego rodzaju zwierząt, a jest wynikiem zerwania przez niego więzi z przyrodą i innymi ludźmi. Według niego ludzie z upływem stuleci stawali się bardziej wolni, w konsekwencji bardziej osamotnieni<sup>11</sup>. Na nurcie antropologicznym B. Anderson również zauważa, że coraz częściej problemem staje się poczucie wyobcowania, wykorzenienia i samotności, co w pewnej mierze tłumaczy motywy agresji w postaci zabójstwa. Częściej również dochodzi do patologii w formalnych i nieformalnych strukturach społecznych<sup>12</sup>. Według niego naród jest wspólnotą imaginacyjną, luźno usytuowanych jednostek, rzeczywistość jawi się jako anonimowa. Jednocześnie uwarunkowania kulturowe w niektórych państwach od lat ukształtowały społeczny odbiór zabójstw dokonywanych przez „rozsądnych mężczyzn z powodu prowokujących kobiet”<sup>13</sup>. W dzisiejszych czasach obserwujemy coraz większe trudności w relacjach interpersonalnych, budowaniu więzi, kryzys wartości, co często warunkuje impulsywne zachowania agresywne wobec innych ludzi również z nastawieniem na ekstremalne wyrządzenie krzywdy. Przemoc stała się sposobem rozwiązywania problemów lub wyrażania nieprzyjemnych emocji, a instrumentalne traktowanie innych

<sup>9</sup> J. Neckar, *Evolutionary explanations of the mechanisms of criminal behaviour: The implications for forensic psychology*, Problems of Forensic Sciences 2017, vol. 112, 123-138, s. 124.

<sup>10</sup> Sh. Klein, *Największe zbrodniarki w historii*, Wydawnictwo MUZ, Warszawa 2006, s. 10.

<sup>11</sup> C.S. Hall, G. Lindzey, J.B. Campbell, *Teorie osobowości*, PWN, Warszawa, 2004.

<sup>12</sup> Z. Majchrzyk, *Nieletni, młodocieni, dorośli zabójcy i mordercy*, Wydawnictwo Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2004, s. 41.

<sup>13</sup> D. Rude, *Reasonable Men and Provocative Women: an Analysis of Gendered Domestic Homicide in Zambia*, Journal of Southern African Studies, Vol. 25, No. 1, March 1999, s. 7-27.

staje się normą w dobie współczesnych mass-mediów<sup>14</sup>. Zabójstwo coraz częściej staje się wynikiem uczestniczenia w nierealnym, wirtualnym świecie, w którym zaciera się granica rzeczywistości z uwagi na wielogodzinne bycie on-line we własnym domu.

## Uwarunkowania zabójstw

Próbując zrozumieć przyczyny popełnienia zabójstw można tak jak Tomasz de Quincey myśleć „o zabójstwie rozważnym jako jedna ze sztuk pięknych”. Autor jest zdania, że to specyficzne cechy ofiary są w stanie zainspirować sprawcę do zbrodni, wyzwolić zamiar, intencję, a w konsekwencji działanie sprawcy nie jest do końca uświadomione, kwestia odpowiedzialności i poczucia winy bywa trudna do rozstrzygnięcia<sup>15</sup>. Z kolei J. Malec, B. Sygit zaznaczają, że zmniejsza się liczba zabójstw o podłożu emocjonalno-konfliktowym, czyli dokonywanych na osobach znanych sprawcy, które według niego zachowywały się prowokacyjnie, agresywnie. Obecnie stanowią one poniżej 40%, podczas gdy w latach 70. odsetek wynosił 80%. J. Malec, S. Pikulski, K. Sławik zwracają uwagę, że na przestrzeni lat wykrywalność sprawców tego rodzaju przestępstw spada. Jako przykład podają, że w latach 1989-1994 spadła o 15% (z 90% do 75%). Stanowi to kolejny argument przemawiający za dogłębną, interdyscyplinarną analizą tego zjawiska<sup>16</sup>. Najwięcej zabójstw jest dokonywanych pod wpływem silnego wzburzenia, w afekcie, 96% sprawców jest poczytalnych<sup>17</sup>. Kobiety, będące przez wiele lat ofiarami przemocy domowej w rezultacie dopuszczają się takich czynów<sup>18</sup>. Znacznie częściej sprawcami zabójstw są biali mężczyźni w wieku 20-30 lat. Aż 33% kobiet umiera

---

<sup>14</sup> M. Budyn-Kulik, *Violence in Criminology – the Nature, Reasons and Perspectives*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius, rocznik 2018, t. LXV, nr 1, s. 25-40, s. 31-34.

<sup>15</sup> B. Hołyst., *Kryminalistyka*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2004, s. 301.

<sup>16</sup> A. Wolska, *Wybrane warunki socjalizacji zabójców*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego Szczecin 1999, s. 7.

<sup>17</sup> M. Buss, *Morderca za ścianą*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 25.

<sup>18</sup> Zob. Afekt, według literatury przedmiotu, to stan silnej komponenty emocjonalnej, który pojawia się niespodziewanie i nagle. Nie jest procesem psychicznym, a mimo to podłoże uczuciowe może stopniowo narastać, do-prowadzając do eksplozji, wybuchu afektywnego, pod wpływem zaistniałych okoliczności. Pojęcie silnego wzruszenia związane jest wyłącznie uczuciami złożonymi, czyli niejednostkowymi. W przeciwieństwie do uczuć prostych, wzruszenie złożone jest wywoływane przez takiego rodzaju sytuację, która wzbudza w jednostce różne odczucia emocjonalne, przy czym jedno z nich ma charakter dominujący w określonej chwili (np. strach nad gniewem) A. Gubiński, *Zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia*, PWN, Warszawa 1961, s. 17-18.

z rąk bliskiego mężczyzny, 63% żon przy próbie odejścia od męża. Przy czym 88% spośród zamordowanych kobiet było wcześniej prześladowanych. Mężczyźni dłużej i częściej fantazjują o zabijaniu, szczególnie gdy w grę wchodzi rywalizacja o partnera lub walka o status. Natomiast kobiety więcej zastanawiają się nad metodami zabójstwa, zaczynają myśleć w momencie bycia prześladowanymi przez partnera<sup>19</sup>. Wyróżnia się dwie składowe zachowania homicidalnego: system biologiczny i środowiskowy, który dostarcza pierwszej składowej koniecznych warunków. Praktyka kliniczna rozróżnia dwie odmiany homicidalnych systemów zachowań. **System intrapsychiczny zachowania**, czyli taka struktura osobowości, która doprowadza do popełnienia zabójstwa we właściwych warunkach środowiskowych. **System interakcyjny zachowania**, który określa związek między osobami oraz funkcję, jaką on pełni. W obrębie stanu homocidalnego można wyodrębnić fazę okresu przygotowawczego oraz fazę zachowania właściwego, będącą brakiem kontroli impulsów homocidalnych, czyli brakiem przewagi procesów hamowania. Niektórzy zabójcy osiągają niespecyficzny stan homocidalny z powodu struktury osobowości<sup>20</sup>. Studia A.Klaus-Strożek nad agresją zabójczyń dowodzą, że zabójczynie nie wykazują wyższych wskaźników natężenia agresji niż kobiety niekarane<sup>21</sup>. Długotrwałe przebywanie w niekorzystnych dla nich sytuacjach, jakie panują w domach rodzinnych, skutkuje zwolnieniem hamulców agresji. Wydaje się, że w większości zabójczynie, w przeciwieństwie do zabójców, są ofiarami sytuacji permanentnej przemocy. Z uwagi na większą brutalizację i brak zahamowań przed wyrządzeniem ekstremalnej krzywdy drugiemu człowiekowi oczekiwania opinii społecznej są szczególnie ukierunkowane na poszukiwanie uwarunkowań homocidalnych czynów, gdy „normalny dzień kończy się krwawą jatką, a wszyscy zastanawiają się, co w sprawców wstąpiło”<sup>22</sup>. Ponadto coraz częściej odbywający karę więzienia za zabójstwo zachowują się nieprzewidywalnie w warunkach izolacji penitencjarnej, dlatego kadra systemowo koncentruje się na zapewnieniu warunków bezpiecznej izolacji penitencjarnej i adekwatnej

<sup>19</sup> M. Buss, op. cit. s. 11.

<sup>20</sup> Z. Majchrzyk, *Zabójczynie...*, s. 100.

<sup>21</sup> A. Klaus-Strożek, *Skłonności agresywne a zapotrzebowanie na stymulację u kobiet osadzonych w zakładach karnych*. [w:] *Przemoc i agresja jako problem zdrowia psychicznego*, red. M. Binczycka-Anholcer, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 2005, s. 389.

<sup>22</sup> A. Jasińska, P. Brzózka, *Wzięli nóż i zabil, ale nie wiedzą dlaczego*, „Dziennik Łódzki” 2009, z 16.10.2009 r., s. 8-9.

resocjalizacji, biorąc pod uwagę perspektywę przebywania przez wiele lat w więzieniu<sup>23</sup>.

## Typologie zabójstw i zabójców

Typologie zabójców były dokonywane przez badaczy uwzględniających różne kryteria. Najczęściej kierowano się w ich tworzeniu, szukając odpowiedzi na pytanie, co skłoniło sprawców do dokonania tych czynów. M.E. Wolfgang i F. Ferracutti dokonali podziału zabójstw, uwzględniając stopień ich zaplanowania. Pierwszy typ zabójstwa jest dobrze zorganizowany, przemyślany, uprzednio zaplanowany, dokonywany z premedytacją, nieprzypadkowy. Drugi typ to zabójstwo niezorganizowane, spontaniczne, z przypadku. Przeważnie jest wynikiem gwałtownej, zaskakującej, trudnej bądź kryzysowej sytuacji, wzbudzającej bardzo silne emocje, czego konsekwencją mogą być gwałtowne, niespodziewane reakcje. Większość zabójstw zalicza się do drugiego typu, szczególnie zabójstw domowych, popełnianych przez kobiety. Szacuje się, że tylko 5% spośród znanych zabójstw można zakwalifikować do pierwszego typu<sup>24</sup>. Z kolei u sprawców zabójstw niezorganizowanych dominuje rys psychotyczny, silnie zaburzony. Zabijają najczęściej osoby znane, bliskie<sup>25</sup>, ale z reguły podziału tego nie można odnieść do sprawczyń zabójstw. E. Tanay dokonał podziału zabójstw na podstawie ego sprawcy jako czynnik istotny w regulacji zachowania. Wyróżnia zabójstwa: egosyntoniczne, egodystoniczne i psychotyczne. **Zabójstwo egosyntoniczne** nie budzi konfliktu wewnętrznego, wyrzutów sumienia, sprawca często uzyskuje aprobatę najbliższego środowiska, co jest spójne z samooceną sprawcy – dysfunkcyjnym superego, słabo ukształtowanym lub nieukształtowanym w ogóle. Sprawca nie odczuwa wówczas poczucia winy z powodu wyrządzenia krzywdy. Drugi typ to **zabójstwo egodystoniczne**, czyli niezgodne z ego. Jest wynikiem dobrze rozwiniętego superego, przy słabym ego nie mogącym powstrzymać impulsów z id. Sprawca po popełnieniu czynu, według niego amoralnego, niezgodnego z jego systemem wartości, odczuwa silne wyrzuty sumienia. Wykazuje cechy agresofobicznej osobowości, czyli takiej, u której często

---

<sup>23</sup> J. Werbiński, *Zabiłem żonę. Żałuję i pokutuję*, „Dziennik Łódzki” 2012, z 20.01.2012 r., s. 16.

<sup>24</sup> A. Wolska, *Model czynników ryzyka popełnienia zabójstwa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001, s. 173-174.

<sup>25</sup> M. Buss, op. cit., s. 41.



występują wybuchy niekontrolowanego gniewu. Spowodowane to jest oscylowaniem między przymusem zachowania moralnego, kierowanym przez superego, a niekontrolowanymi impulsami agresywnymi z id, które są wypierane z ego, a sprawca nie potrafi wyrazić swoich uczuć w inny sposób niż eksplozywny. Ten rodzaj regulacji zachowania przez ego najczęściej prowadzi do ukształtowania osobowości neurotycznej i charakteryzuje w przeważającej mierze sprawców zabójstw domowych. Trzecim typem jest **zabójstwo psychotyczne**. Jest ono konsekwencją rozpadu poczucia rzeczywistości oraz towarzyszących mu zniekształceń halucynacyjnych lub urojeniowych. Silne ego hamuje impulsy z moralnego superego, przy tym w jak największym stopniu zmniejszając poczucie odczuwanej winy. Typ psychotyczny występuje u większości młodych przestępców, szacuje się, że u około 25% i prowadzi do ukształtowania osobowości przestępczej (psychopatycznej, społecznej)<sup>26</sup>.

W nawiązaniu do wyżej opisanej typologii R. Leśniak i A. Szymusik na podstawie wyników przeprowadzonych badań podzielili sprawców zabójstw na trzy grupy: sprawców chłodnych uczuciowo, wykazujących żywe reakcje emocjonalne ze skłonnością do spiętrzeń afektu i wybuchowości oraz rozwiniętą uczuciowością wyższą i prawidłowymi reakcjami emocjonalnymi. Większość zabójców charakteryzuje wysoki poziom agresywności, chociaż wcale nie oznacza to, że stanowi stałą cechę osobowości wszystkich zabójców. Na podstawie wielu badań szacuje się, że około 30% sprawców to osoby zdecydowanie nieagresywne. E. Megargee stwierdza, że występowanie zachowania agresywnego jest zależne od siły hamowania. Z kolei wielkość przemocy jest proporcjonalna do poziomu pobudzenia. Dzieli sprawców na zabójców o nadmiernej kontroli zachowań agresywnych, co dotyczy populacji zabójczyń oraz zabójców ze znacznie obniżonym poziomem kontroli agresji. Coraz częściej zwolennicy profilowania behawioralnego wyodrębniają typy pośrednie, mieszane, gdyż zdychotomizowany podział przestępstw może być nadmiernym uproszczeniem. Nie można wyłącznie mówić o zabójcach asocjalnych niezorganizowanych i socjalnych zorganizowanych. Dotychczasowe ustalenia na ten temat pozwalają stwierdzić, że zorganizowanych przestępstw najczęściej dopuszczają się osoby o cechach socjopatycznych, z wyolbrzymionym poczuciem własnej wartości oraz przeciętnym lub ponadprzeciętnym poziomem inteligencji, co jest spójne z częstym reaktywnym zachowaniem sprawców

---

<sup>26</sup> A. Wolska, *Model czynników ryzyka...*, s. 175.

zabójstw domowych, bez uprzedniej motywacji i planu działania pozbawienia życia innego człowieka. Generalnie populacja zabójców składa się z mniejszej liczby psychopatów niż zbiorowość skazańców, osadzonych z tytułu popełnienia innych brutalnych przestępstw<sup>27</sup>. Lęk, którego stopień uświadomienia może być różny, odgrywa znaczącą rolę w popełnianiu zabójstw. K. Horney, J.K. Gierowski, E. Fromm dowodzą w badaniach o silnej wzajemnej zależności między różnorodnymi postaciami lęku a skłonnościami do agresywnych zachowań<sup>28</sup>. Najbardziej przykrym uczuciem, jakiego można doznawać, jest lęk, szczególnie poczucie bezradności i irracjonalności. W obliczu rzeczywistego niebezpieczeństwa człowiek odczuwa strach, który motywuje go do pewnej aktywności, aby jakoś zareagować i uwolnić się od odczuwania tej emocji<sup>29</sup>. W jednym z badań dotyczących osobowości sprawców okazało się, że 95% przestępców ma nieprawidłowo zintegrowaną, funkcjonującą osobowość, co objawia się m.in. brakiem tzw. systemu sprzężenia zwrotnego. Oznacza to, że występuje nastawienie na odbiór informacji bez umiejętności ich analizowania pod kątem konsekwencji własnych zachowań. Zewnętrzne informacje, spostrzeżenia, określone wartości, wiedza czy doświadczenie nie warunkują u nich wytworzenia się prawidłowej strategii działania własnej koncepcji życia<sup>30</sup>. Wyżej opisany dorobek naukowy powinien skłaniać do poszukiwania wielopłaszczyznowego ujęcia czynów homocidalnych, uwzględniając determinanty biologiczno-psychologiczno-społeczne. Powodów obrania takiej drogi jest wiele, a wyżej opisane typologie wstępnie pozwalają na charakterystykę sprawców zabójstw domowych. Często wyodrębnienie diametralnie różnych predyktorów zachowania homocidalnego okazuje się być niewystarczające. Jak wytłumaczyć, że coraz częściej zbrodnie popełniane są z większą dawką okrucieństwa, mimo że układ czynników jest prawie tożsamy<sup>31</sup>? Według ustaleń Biura Penitencjarnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej dotyczących skazanych odbywających karę 25 lat pozbawienia wolności oraz karę dożywotniego pozbawienia wolności, sprawcy zabójstw charakteryzują się:

---

<sup>27</sup> D. Jessel, A. Moire, *Zbrodnia rodzi się w mózgu. Zagadka biologicznych uwarunkowań przestępczości*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1998.

<sup>28</sup> Z. Majchrzyk, *Zabójczynie i ...*, s. 169.

<sup>29</sup> J. Radzicki *Teorie psychospołeczne – K. Horney, trzy rozwiązania*, [w:] *Teorie osobowości, pod red. T. Szustrowa*, PWN, Warszawa 2004, s. 164.

<sup>30</sup> R. Markiewicz, I. Niewiadomska, *Możliwość i ograniczenia badań osobowości sprawców ...*, s. 174.

<sup>31</sup> P. Krajewski, M. Brzozowska, M. Fudalej, *Brutalizacja działania przestępczego*, [w:] *Przemoc i agresja jako problem zdrowia psychicznego*, red. M. Binczycka-Anholcer, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 2005, s. 356.

- popełnieniem innych przestępstw (towarzyszących lub odrębnych),
- przeważnie niskim poziomem wykształcenia (najczęściej podstawowym, zasadniczym zawodowym, rzadziej średnim),
- pochodzeniem zazwyczaj z rodzin o niskim albo bardzo niskim statusie społecznym, często ze środowisk patologicznych,
- posiadaniem wielu tzw. deficytów wychowawczych w zakresie podstawowych zręczności życiowych lub psychologicznych, powstałych (według K. Pospiszyla) w wyniku deprywacji potrzeb w warunkach środowiska, w którym dorastali,
- wysokim poziomem demoralizacji, w tym wykołejenia przestępczego oraz brakiem poczucia winy,
- szukają uzasadnienia dla swojego czynu, zwykle naiwnego, prymitywnego,
- unikają rozmów na temat dlaczego dokonali zabójstwa,
- nie przejawiają skłonności do zadośćuczynienia rodzinom ofiar, a ponadto uważają, że pozbawienie ich wolności jest wystarczającym zadośćuczynieniem<sup>32</sup>.

## Badania własne

Celem przeprowadzonych badań było ustalenie, czy występują statystycznie istotne różnice w natężeniu cech mierzonych określonymi kwestionariuszami, mierzącymi poczucie sensu życia (PIL), osobowość (NEO-FFI), zainteresowania zawodowe (inwentarz zainteresowań) oraz orientację życiową (SOC-29) między zabójcami a zabójczyniami. Argumentem przemawiającym za tym są rzadko przeprowadzane tego typu analizy porównawcze. Najczęściej obejmują grupę reprezentatywną w obrębie danej płci, co tłumaczy się odmienną specyfiką samego zjawiska dokonywania zabójstw przez mężczyzn i przez kobiety. Z tego względu przeważnie porównuje się wnioski z badań, co stanowi jednak pewne uproszczenie, tak jak wyżej opisane typologie zabójstw wskazujące na określone cechy sprawców i specyfikę zabójstw domowych. Badania przeprowadzono w pięciu jednostkach penitencjarnych w latach 2009-2010 (ZK Nr 1 Łódź, ZK

---

<sup>32</sup> H. Machel, *Resocjalizacja zabójców w polskich zakładach karnych – oczekiwania i możliwości*, [w:] *Młociani mordercy – studia nad agresją i zbrodnią*, red. W. Ambroziak i F. Zieliński, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2003, s. 109.

Nr 2 Łódź, ZK Sieradz, ZK Nr 1 Grudziądz, ZK Krzywianiec, AŚ Łódź). Zgodę na udział w badaniu wyraziło 100 osób, tj. 50 mężczyzn i 50 kobiet. Z uwagi na specyficzne różnice dotyczące sprawczyń i sprawców zabójstw, w tym przede wszystkim domowych, wystąpiły trudności w doborze tak samo liczebnej grupy mężczyzn, spełniającej założone kryteria badawcze. Wymagało to prowadzenia badań w większej liczbie jednostek penitencjarnych niż założono po pozytywnej weryfikacji w badaniu pilotażowym. Niełatwe też okazało się wskazanie najistotniejszego zakresu omawianej problematyki. Kluczowe wydaje się udzielenie odpowiedzi na następujące pytania badawcze sformułowane z uwagi na *ex post facto* wnioskowania na podstawie przeprowadzonych przeze mnie badań (procedura eksploracyjna), brak odpowiednich danych porównawczych oraz użycie narzędzi jakościowych:

- Czy objęta badaniem zbiorowość zabójców różni się istotnie pod względem natężenia wybranych pięciu wielkich czynników osobowości?
- Czy natężenie zainteresowań zabójczyń i zabójców różni się istotnie?
- Czy istnieją statystycznie istotne różnice w nasileniu globalnego poczucia koherencji i jego komponentów u sprawców i sprawczyń zabójstw?
- Jaki przewidywany przez A. Antonovskiego typ, powstały w oparciu o związki dynamiczne pomiędzy trzema składowymi, dominuje u członków danych zbiorowości?
- Czy istnieją statystyczne różnice w poziomie globalnym i nasileniu komponentów poczucia sensu życia u zabójczyń i zabójców?
- Czy ryzyko suicydalne lub podejmowania zachowań ryzykownych jest istotnie wyższe u zabójców niż u zabójczyń?
- Czy występują istotne statystycznie różnice w ocenie siebie i własnego życia u zabójczyń i u zabójców?
- Jakie różnice w nasileniu zmiennych objętych pomiarem u obu zbiorowości ujawnia korelacja *r*-Pearsona, a których nie uwzględniono we wcześniejszych pytaniach badawczych?

Spośród przebadanych osadzonych 17% przebywa na oddziałach terapeutycznych, 29% odbywa karę w oddziałach typu zamkniętego, natomiast 54% w zakładach półotwartych. Wyodrębniono 31 typów ofiar, biorąc pod uwagę, kim były one dla sprawcy. Są to: mąż, były mąż, żona, konkubent, konkubina, konkubent matki, ojciec konkubiny, matka narzeczonej, ojciec dziecka, kolega/znajomy, koleżanka/znajoma, przyjaciel, przyjaciółka, sąsiad, sąsiadka, sąsiedzi, osoba obca/ofiara przypadkowa, bliska osoba, bliska osoba (rodzina), ojciec, matka, rodzice, teść, syn,

córka, brat, szwagier, ciotka, dziecko koleżanki, dziecko (noworodek), dziecko. Ponadto dokonano jeszcze dychotomizacji, przyjmując za kryterium pokrewieństwo sprawcy i ofiary (rodzina vs. nie rodzina). Przeglądając dane okazało się, że 42 zabójczynie i 23 zabójców, czyli 65% badanej populacji, dokonało zabójstwa na osobie bliskiej. Biorąc pod uwagę przedziały wiekowe badanej zbiorowości, generalnie nie ma znacznych dysproporcji w tym zakresie między zabójcami i zabójczyniami, a największy rozkład badanej populacji mieści się w przedziale wiekowym 31-35 lat.

Tabela 1. Charakter relacji z ofiarą

Typ relacji	Badane zbiorowości				razem	
	zabójczynie		zabójcy		L	%
	L	%	L	%		
rodzina	42	84	23	46	50	100
obcy	8	16	27	54	50	100

Dane wskazują, że 34% zabójców posiada wykształcenie podstawowe, natomiast 31% zaklasyfikowano jako średnie. Najmniej, bo tylko 4% ma wykształceniem wyższe, w tym medyczne, prawnicze, jedna osoba w trakcie studiów doktoranckich. Wymienione przez zabójców zawody to: bufetowy, chemik, dekarz, dziewiarz, ekonomista, elektromechanik (pojazdów samochodowych), handlowiec, introligator, kelner, księgowy, kucharz, malarz, monter przemysłowy (tokarz), muzyk, ogrodnik, pielęgniarka, plastyk, prawnik, rolnik, ślusarz, sprzedawca, stolarz, szwacz (krawiec), technik budowlany, technik ekonomista, żołnierz. Tylko 10% zabójczyń i 11% zabójców nie ma żadnego wyuczonego zawodu. W przypadku kolejnych 16% kobiet i 17% mężczyzn brak jest jakichkolwiek informacji potwierdzających wykształcenie z uwagi na brak woli dzielenia się tymi informacjami. Z ogólnego wyniku badanej populacji 10% ma kwalifikacje do wykonywania dwóch lub trzech zawodów. Biorąc pod uwagę przedziały wiekowe populacji, generalnie nie ma znaczących różnic w tym zakresie między zabójcami i zabójczyniami. Można powiedzieć, że rozkład jest równomierny, z wyjątkiem zbiorowości w następujących przedziałach wiekowych:

- 21-25 lat – gdzie populacja M jest dwukrotnie większa niż K i wynosi 16%,
- 26-30 lat – gdzie K to 8%, a M – 18%,

- 56-60 lat – występuje tu największa różnica i wynosi w przypadku K – 14%, do M – 2%,
- 61-65 lat – populacja K jest mniejsza trzykrotnie w stosunku do populacji M – 6%.

Wynikiem przeprowadzonej poniżej analizy jest brak statystycznie istotnych różnic pomiędzy wymiarami osobowości a zbiorowościami. Warto jednak zwrócić uwagę, że występuje znaczna przewaga wyników wysokich do niskich w wymiarze neurotyczności u zabójców, jak i u zabójczyń. Prawdopodobnie większość z nich ma skłonności do bycia nerwowym, emocjonalnie labilnym. Są zbyt przewrażliwieni, mają tendencje do przeżywania napięć, zamartwiania się, reagowania lękiem. Ich umiejętności radzenia sobie ze stresem są raczej niewielkie albo po prostu nieadekwatne do wymagań, jakie niesie konkretna sytuacja.

Tabela 2. Czynniki osobowości badanych zbiorowości zabójczyń i zabójców

<b>zmienne</b>	<b>płeć</b>	<b>x</b>	<b>SD</b>	<b>t</b>	<b>p</b>
<b>neurotyczność</b>	K	5,66	2,172	-1,504	0,136
	M	6,30	2,082		
<b>ekstrawersja</b>	K	5,66	2,125	1,301	0,196
	M	5,14	1,863		
<b>otwartość na doświadczenie</b>	K	5,52	2,375	,549	0,584
	M	5,28	1,980		
<b>ugodowość</b>	K	5,44	2,111	1,273	0,206
	M	4,90	2,131		
<b>sumienność</b>	K	7,10	1,657	1,019	0,311
	M	6,72	2,051		

Interesujący jest rezultat, jaki osiągnęli zabójcy w wymiarze ugodowość. Mamy tu przewagę niskich do wysokich, co wskazuje z dużym prawdopodobieństwem na posiadanie takich cech jak oschłość, sceptycyzm czy egocentryzm. Mogą być nieuprzejmi, nieżyczliwi, szorstcy i niegrzeczni. Przeważa u nich raczej nastawienie rywalizacyjne,

a wrażliwość na problemy innych, łagodność, uprzejmość i podobne zachowanie prawdopodobnie jest im obce. Niewątpliwie najciekawsze z punktu analizy psychologicznej w odniesieniu do badanej populacji wydają się być przedziały wyników wymiaru sumienności. Obie badane zbiorowości (62%) uzyskały tu wyniki wysokie, przy czym dotyczy to 33% zabójczyń i 29% zabójców. Ogólnie takie osoby charakteryzują się silną potrzebą utrzymywania porządku, pracowitością, obowiązkowością i punktualnością. Są wytrwałe, systematyczne, pedantyczne, pilne i zorganizowane w każdym działaniu, które zdecydują się powziąć. Powyższy opis bez wątpienia budzi pozytywne konotacje, jednak jest on niepełny w przypadku badanej populacji. Osoby osadzone dość często uzyskują wysokie wyniki w wymiarze osobowości sumienność. Należy zwrócić uwagę, iż oczywiście badani spostrzegają siebie w takim pozytywnym świetle, często tylko w takim. Przeważnie uważają siebie za osoby dobre, jednocześnie nie dostrzegając swoich negatywnych cech. Z tego powodu nazywa się ich „aniołkami”, gdyż można ich scharakteryzować poprzez zdanie: „Co złego, to nie ja zrobiłem”. J. Szałański zauważa, że rygorizm moralny osób osadzonych, jak i niekaranych jest taki sam<sup>33</sup>. W przypadku tych pierwszych poczucie krzywdy związane z karą, jaką muszą odbyć za dokonany czyn, redukuje poczucie winy. Cała sytuacja, w której się znaleźli jest odczuwana przez nich przede wszystkim jako dotkliwie i niewspółmierne ukaranie. Jednocześnie nie doceniają stopnia własnej odpowiedzialności za to, co się wydarzyło. Często rozkładają ją na inne osoby, czy też tłumaczą to zewnętrznymi „niesprzyjającymi okolicznościami”. Poczucie winy jest niewielkie, mówiąc obiektywnie, natomiast wcale nie oznacza to, że „aniołki” również tak to spostrzegają. Przeważnie przypisują sobie wyższy rygorizm moralny, a społeczeństwu niższy. Mechanizm takiej percepcji leży u podstaw mechanizmów obronnych, dzięki którym następuje zawyższenie poziomu samoakceptacji. Większość „aniołków” ma niskie poczucie własnej wartości. Przeglądając pomiary sensu życia, zauważa się przewagę wyników wysokich u zabójców (20%) w stosunku do niskich (4%), uzyskanych przez zabójczynie. Istotne różnice spowodowane są nadreprezentacją, jaką uzyskali zabójcy (14%) w porównaniu do zabójczyń (4%), w przedziale wyników niskich sensu życia. Zdecydowanie

<sup>33</sup> J. Szałański, *Cele resocjalizacji penitencjarnej*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. I, red. B. Urban, J.M. Stanik, PWN, Warszawa 2008, s. 371.

ciekawsze i bardziej liczne rozbieżności w rozkładzie liczebności obu zbiorowości dotyczą stosunku zabójców do śmierci i samobójstwa. Okazuje się bowiem, że istotne różnice spowodowane są nadreprezentacją wyników niskich zbiorowości zabójców (11%) w zestawieniu do tożsamyh dla zbiorowości zabójczyń (4%). Dodatkowo to samo można powiedzieć w odniesieniu do rozkładu wyników wysokich, gdzie mamy 26% zabójczyń i 12% zabójców. Sama różnica wyników niskich (4%) do wysokich (26%) w obrębie zbiorowości zabójczyń jest również znaczna. Istotne różnice w poziomie globalnym sensu życia są wynikiem rozbieżności w rozkładzie liczebności zabójców w przedziale wyników niskich, 3% zabójczyń i 13% zabójców wykazuje się takim rezultatem. Zabójczynie odznaczają się też znaczną dysproporcją wyników niskich (3%) do wysokich (17%) w obrębie własnej zbiorowości, przejawiają istotnie niższe skłonności do zachowań suicydalnych. Mały rozkład liczebności w zakresie globalnego poczucia sensu życia zabójczyń w przedziale wyników niskich świadczy tu o posiadaniu przez nich wyższego poczucia sensu życia, zarówno globalnego, jak i w sytuacji, gdy pytano je o wyizolowane, cząstkowe jego aspekty. Zabójcy uzyskali tu niższe rezultaty. Przede wszystkim największa różnica zawiera się w ramach analizy wyników wysokich badanych zbiorowości, gdzie tylko 26% zabójców mieści się w tym zakresie. Większość zabójców charakteryzuje się średnim poczuciem sensu życia (60%). Ponadto 53% zabójców oceniło swoje osiągnięcia jako wysokie, a 47% z nich jako niskie. Ogólnie można mówić, że większość zabójców uzyskała wyniki przeciętne w poszczególnych kategoriach, za wyjątkiem wymiaru osiągnięcia w życiu i wymiaru dotyczącego oceny sytuacji. W obu wymiarach najwięcej zabójców uzyskało wyniki wysokie, odpowiednio 53% i 65%. Wynik ten nie napawa optymizmem o tyle, o ile weźmie się pod uwagę fakt, że im wyższy wynik, tym prawdopodobnie głębszy stopień zaburzeń. Zaczynając od wymiaru dążeń i cele opisać należy tutaj dwie nadreprezentacje. Pierwsza występuje w przedziale wyników przeciętnych u zabójczyń w zestawieniu do zabójców. Druga z kolei dotyczy wysokiego poziomu dążeń i celów, gdzie występuje znaczna reprezentacja zabójców w porównaniu do zabójczyń. Wsuwa się tutaj następujący wniosek, że większość osób badanych przejawia lekki bądź głęboki stopień zaburzeń w definiowaniu własnych dążeń, czy też celów życiowych. W ocenie własnego życia występują również istotne różnice między badanymi zbiorowościami. Zdecydowanie więcej zabójczyń



szacuje je na poziomie niskim (24%, podczas gdy druga zbiorowość 7%), a jednocześnie większość zabójców na poziomie wysokim (18%). Wnioskuje się, że przeważająca część zabójczyń dokonuje raczej adekwatnej oceny własnego życia, czego raczej nie można powiedzieć o zabójcach. Uprawnia to tylko do zauważenia, że zabójcy wykazują znacznie głębszy stopień zaburzenia, gdy pyta się ich o ocenę najbardziej „beznadziejnej” dla nich sytuacji, podczas gdy u zabójczyń odnotowuje się raczej mniejszy stopień zaburzeń. Zabójczynie odznaczają się istotnie niższymi niż zabójcy skłonnościami do podejmowania zachowań ryzykownych, jak i dokonywania prób samobójczych. Uzyskały lepsze wyniki w poziomie globalnego poczucia sensu życia.

Wszystkie profile składowych poczucia koherencji badanych zbiorowości kształtują się na poziomie wyników średnich. Statystycznie istotne różnice pomiędzy badanymi zbiorowościami dotyczą dwóch składowych poczucia koherencji: zrozumiałości sterowalności. Poczucie zrozumiałości u badanej zbiorowości mężczyzn stanowi najniższy wynik w badanym teście, najwyższy rezultat jest wśród zabójczyń w wymiarze sterowalności.

Tabela 3. Wymiary poczucia koherencji w wybranych zbiorowościach zabójców i zabójczyń

zmiennie	płeć	x	SD	t	p
zrozumiałość	K	5,94	2,115	2,235	0,028
	M	5,06	1,794		
sterowalność	K	5,99	1,782	2,141	0,035
	M	5,17	2,029		
sensowność	K	5,71	2,009	1,1015	0,312
	M	5,31	1,953		

Odwołując się do typologii zainteresowań zawodowych oraz analizując uzyskane wyniki przez badaną zbiorowość, okazuje się, że 46% zabójców można zaliczyć do jednego z typów: I, II, V albo VIII. Procentowy rozkład typów prezentuje się następująco:

- typ stabilny (I) – 15%, w tym K – 20%, M – 10%,
- typ występujący rzadko (II) – 1% (dotyczy tylko zabójczyń; 2%),

- typ z tendencją do obniżenia (V) – 1% (dotyczy tylko zabójczyń; 2%),
- typ stabilny (VIII) – 6%, w tym K – 2%, M – 10%.

Typy I i VIII, kiedy mamy niskie albo wysokie rozłożenie wyników we wszystkich trzech wymiarach jednocześnie, nie dostarczają większych trudności w interpretacji. Wzorec spostrzegania rzeczywistości jest u tych osób dość stabilny. Otaczający świat jawi się im jako bardzo konkretny albo bardzo niekonkretny. Mimo że typ II i VIII występuje dość rzadko, odwołując się do literatury przedmiotu, to 2% zabójców prezentuje pierwszy z wymienionych. A. Antonovsky nie pozostawia żadnych wątpliwości, że wysokie poczucie zaradności w dużym stopniu zależy od poczucia zrozumiałości, które je warunkuje<sup>34</sup>. Typ II scharakteryzować można jako dużą świadomość dostępności osobistych zasobów, dzięki którym w ogóle jednostka może sprostać wymaganiom życiowym. Posiadanie jednak równocześnie nikłego rozeznania czym są te zasoby, w konsekwencji powoduje nieadekwatne korzystanie z nich. Trudno mimo posiadanych dyspozycji być skutecznym, skoro nie dokonuje się właściwej poznawczej oceny sytuacji. Niskie poczucie sensowności (typ V), przy wysokich pozostałych wskaźnikach, ma decydujący wpływ na sposób i kierunek działania, który obiera sobie jednostka. Brak odpowiednio wysokiej motywacji do działania, mimo posiadania zasobów i umiejętności ich wykorzystania adekwatnie do wymogów środowiska, skutkuje niskim stopniem rozróżniania bodźców dopływających z zewnątrz. W konsekwencji osoba łatwo traci orientację i kontrolę nad tym, co dzieje się w jej otoczeniu. Profile zainteresowań, szczególnie wyników ogólnych, jak i zabójczyń są płaskie, wyrównane i wielostronne. Profile zabójczyń i zabójców różnią się istotnie pod względem zainteresowań technicznych. Nie można mówić tu o wyraźnym sprecyzowaniu przez badanych własnych preferencji co do wykonywania zawodu, jedynie przy niewielkim ukierunkowaniu jednostronnym w stronę zainteresowań technicznych u zabójczyń. Zainteresowania są ukształtowane na poziomie przeciętnym, co znaczy, że nie są wystarczająco skryształizowane u obu badanych zbiorowości. Nie otrzymano wyników wysokich, co świadczy o braku posiadania przez badanych zdecydowanie silnie ukształtowanych zainteresowań,

---

<sup>34</sup> A. Antonovsky, *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Fundacja IPN, Warszawa 1995.

niepewności i niewiedzy co do wyboru zawodu<sup>35</sup>. Największa istotna statystycznie różnica, która występuje w powyższym zestawieniu, dotyczy współzależności neurotyczności i poczucia sterowalności. Na podstawie obliczonych wartości współczynników korelacji r-Pearsona zauważa się raczej umiarkowaną dodatnią korelację. Czyli im wyższy poziom neurotyczności, tym wyższy jest poziom składowych poczucia koherencji. Wyjątek stanowi tu brak korelacji między neurotycznością i poczuciem sensowności u zbiorowości zabójczyń. Ponadto można zaobserwować ujemną korelację pomiędzy neurotycznością a poczuciem sensowności w zbiorowości zabójców. Oznacza to, że im wyższe jest nasilenie neurotyczności, tym mniejsze jest poczucie sensowności. Zabójcy wykazujący się znacznym stopniem niestabilności emocjonalnej, dużą podatnością na stres, nieadekwatnymi sposobami radzenia sobie z nim, przejawiają niewielkie zainteresowanie tym, co dzieje się wokół nich. Charakteryzują się przy tym znaczną dozą braku zainteresowania oraz niechęcią wobec tego, co się dzieje. Mniej silnie niż w przypadku czynnika neurotyczności (Neu) dodatnie korelacje wystąpiły między czynnikiem ekstrawersji (Eks) a składowymi poczuciami koherencji. W oparciu o współczynniki korelacji można mówić tu o słabej lub umiarkowanej współzależności. Korelacja nie występuje tu tylko w przypadku zależności ekstrawersji od poziomu zrozumiałości w zbiorowości zabójców. Występowanie dodatniej współzależności pomiędzy ekstrawersją a poczuciem koherencji pozwala wnioskować, że im wyższy jest poziom tego czynnika osobowości, tym wyższy jest poziom każdej składowej, jak i globalnego poziomu poczucia koherencji. Wskazuje to, że im większy poziom aktywności, towarzyskość, żywość, poszukiwanie doznań, tym większa tendencja do postrzegania wymagań otoczenia jako wyzwań, którym można sprostać dzięki przekonaniu o posiadaniu adekwatnych zasobów. Pomiedzy ugodowością (Ugd), otwartością (Otw), sumiennością (Sum) a poczuciem koherencji można mówić o słabej dodatniej korelacji, biorąc pod uwagę wyniki uzyskane przez całą badaną zbiorowość. Brak istotnych różnic występuje między poczuciem zrozumiałości a otwartością i ugodowością.

---

<sup>35</sup> A. Frydrychowicz, A. Matuszewski, *Profil zainteresowań uczniów szkół średnich*, Wydawnictwo CMPP-P MEN, Warszawa 1996.

Tabela 4. Współczynniki korelacji i ich poziomy istotności pomiędzy wymiarami koherencji a wybranymi czynnikami osobowości zbiorowości zabójców i zabójczyń

SOC-29	zbiorowość	r	NEO-FFI				
			Neu	Eks	Otw	Ugd	Sum
zrozumiałość	K	ryx	0,3932	0,3398	-0,0379	-0,0416	0,0639
		p	0,005	0,016	0,794	0,776	0,659
	M	ryx	0,4134	0,2127	0,3558	0,0935	0,329
		p	0,003	0,138	0,011	0,519	0,020
	O	ryx	0,3813	0,2735	0,1393	0,0526	0,2147
		p	0,000	0,006	0,167	0,605	0,032
sterowalność	K	ryx	0,6019	0,4689	0,2322	0,3097	0,2051
		p	0,000	0,001	0,105	0,030	0,153
	M	ryx	0,5675	0,3964	0,3821	0,0883	0,4557
		p	0,000	0,004	0,006	0,542	0,001
	O	ryx	0,5626	0,4293	0,2892	0,2086	0,3487
		p	0,000	0,000	0,004	0,038	0,000
sensowność	K	ryx	0,2549	0,3214	0,11	0,4033	0,2444
		p	0,74	0,023	0,447	0,004	0,087
	M	ryx	-0,49	0,4759	0,4168	0,2581	0,578
		p	0,000	0,000	0,003	0,070	0,000
	O	ryx	0,3582	0,4013	0,2423	0,343	0,427
		p	0,000	0,000	0,015	0,001	0,000

Wynik ogólny poczucia sensu życia badanej zbiorowości jest szczególnie ważny. Koreluje on na poziomie umiarkowanym z czynnikiem ekstrawersja, neurotyczność i sumienność. Korelacje dodatnie dotyczą współzależności wyniku ogólnego z poziomem ekstrawersji, czy z poziomem sumienności. Na podstawie tego można wnioskować, że im wyższy poziom ekstrawersji czy sumienności, tym wyższe poczucie sensu życia. Dzięki temu człowiek jest w stanie dostosować się do oczekiwań rzeczywistości, co w konsekwencji sprzyja uformowaniu złożonej koncepcji świata oraz siebie w tym świecie. Możliwe jest przeprowadzenie zmian w strukturze własnej osobowości, niejako będących rezultatem procesu adaptacji twórczej. Czynnikiem osobowości niesprzyjającym tu, jak wskazuje ujemna korelacja, jest neurotyczność. Biorąc pod uwagę zestawienia wyników, można wnioskować, że występuje niewiele istotnych

statystycznie różnic między konkretnymi zainteresowaniami u badanej populacji a poszczególnymi wymiarami osobowości. Umiarkowana dodatnia korelacja zachodzi pomiędzy zainteresowaniami opiekuńczymi a sumiennością u zabójczyń. Im wyższy poziom sumienności, tym większa tendencja do wyboru zainteresowań opiekuńczych, a mniejsze zainteresowanie zajęciami związanymi z rolnictwem. Dodatkowo poziom umiarkowany osiągają ujemne korelacje między poziomem neurotyczności a zainteresowaniami literackimi. Dotyczy to zbiorowości zabójczyń, jak i całej badanej zbiorowości. Prawdopodobnie zbyt duże skłonności posiadania zbyt irracjonalnych pomysłów oraz do hołdowania nierealistycznym ideom, chaotyczność działania nie jest czynnikiem sprzyjającym. Umiarkowana dodatnia korelacja dotyczy współzależności zainteresowań literackich z poziomem otwartości w całej badanej zbiorowości. Im większy poziom tego czynnika osobowości, tym większe zainteresowanie literaturą i jej różnymi przejawami. Otwartość na doświadczenie, chęć eksploracji, poszukiwania czegoś nowego sprzyja rozwojowi tych specyficznych zainteresowań.

## Wnioski

Podsumowując, osobowość i orientacja życiowa sprawców odgrywa znaczącą rolę, a wyniki tej analizy należy uznać za wystarczające do planowania kolejnych badań. Przede wszystkim mogą być przydatne dla praktyki penitencjarnej w kontekście tworzenia właściwych programów indywidualnego oddziaływania, terapeutycznych. W oparciu o przeprowadzone badania uprawnionym wnioskiem jest, że osobowość zabójcy wykazuje się prawdopodobnie obniżonym poziomem wrażliwości na innych z tendencją do egocentryzmu, rywalizacji oraz niskim poziomem potrzeby afiliacji<sup>36</sup>. Przy czym zbiorowość zabójców nie różni się istotnie pod względem natężenia wybranych pięciu wielkich czynników osobowości. Wniosek ten dotyczy nie tylko całej badanej zbiorowości, ale jednocześnie przekłada się na zbiorowość zabójców i zabójczyń. Większość zabójców to tzw. „aniołki”. Oznacza to tylko tyle, że jest to duża rozbieżność w wyobrażaniu i postrzeganiu siebie, czy też sytuacji. Polega to zdecydowanie na stawianiu siebie w lepszym świetle niż jest naprawdę.

---

<sup>36</sup> L.A. Pervin, *Psychologia osobowości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 269.

Należy również zwrócić uwagę, że wystąpiły istotne różnice w poziomie globalnego poczucia sensu życia. Zdecydowanie większa część zabójców postrzega swoje życie jako raczej lub bardzo sensowne, odznacza się niskim lub przeciętnym nasileniem stopnia głębokości zaburzeń. Po pierwsze zabójczynie charakteryzują się istotnie niższymi tendencjami do sięgania po alkohol czy dokonywania prób samobójczych oraz lepiej dokonują oceny własnego życia. Wymiary osobowości (niska sumienności ekstrawersja, wysoka neurotyczność) nie idą w parze z wysokim poziomem poczucia koherencji w badanej populacji. Zarówno profile zainteresowań zabójczyń, zabójców, jak i profil ogólny nie różnią się w sposób istotny. Z pewnością nie jest to sprzyjające i prawdopodobnie będzie stanowiło trudność w wyborze własnej drogi zawodowej, m.in. z uwagi na pewne sztywne schematy poznawcze. Argumentem uwydatniającym jak duży może to być problem, jest fakt, że takie profile zainteresowań są typowe dla uczniów dopiero zaczynających swoją ścieżkę kariery, często niepewnych i nieświadomych obejmowanych w przyszłości stanowisk. Tym bardziej wskazane jest prowadzenie oddziaływań psychokorekcyjnych od początku, biorąc pod uwagę trudność w zachodzeniu zmian w zakresie osobowości, funkcjonowania psychospołecznego w różnych sferach życia. Otaczający świat jawi się im jako bardzo niekonkretny albo jako bardzo konkretny w odniesieniu do globalnego poczucia koherencji. Może to świadczyć o mało adaptacyjnym stylu radzenia sobie z uwagi na to, że zbyt sztywne wzorce postrzegania i postępowania mogą wpływać na umiejętności ich wykorzystania adekwatnie do wymogów środowiska. Mało zabójczyń to osoby, które mają dużą świadomość dostępności zasobów osobistych (poczucie zaradności). Równocześnie mają nikłe rozeznanie, czym są te zasoby (poczucie zrozumiałości). W konsekwencji nie potrafią adekwatnie z nich korzystać, mimo że otaczający świat jest dla nich jasny i sensowny. Część cechuje niski poziom sensowności, dzięki któremu jednostka decyduje o sposobie i kierunku działania, który obiera sobie jednostka. Odznacza się niskim stopniem rozróżniania bodźców dopływających z zewnątrz, przez co łatwo traci orientację i kontrolę nad tym, co dzieje się w jej otoczeniu. Dodatkowo korelacje wystąpiły między poczuciem sensu życia a poczuciem koherencji. Niewiele współzależności istnieje między osobowością a preferencją zainteresowań zawodowych. Z kolei o istotnej zależności ujemnej można mówić w przypadku neurotyczności i globalnego poczucia koherencji. Czyli wysoka neurotyczność nie idzie w parze z wysokim poziomem poczucia koherencji, a świadczy

o lęku jako cesze i tendencji do odbierania świata jako zagrażającego przy reagowaniu obronnie z lęku często nadmiernie i nieadekwatnie do sytuacji, emocjonalnie z trudnością w hamowaniu, regulacji zachowania.

## Dyskusja

Zabójców charakteryzuje różny stopień zdemoralizowania a przedstawione wyniki badań wskazują, jak wieloaspektowy jest to obszar badawczy w zakresie choćby wymiarów osobowości, poczucia sensu życia, orientacji życiowej, umiejętności zawodowych. Niektórzy zaplanowali i zrealizowali z premedytacją zabójstwo, inni może przypadkowo w wyniku sytuacji trudnej, w której brali udział lub którą może wykreowali. Ze względu na powyższe uwarunkowania, jak i z uwzględnieniem cech osobowości, sprawcy ci zostali skazani na określony wymiar kary i warunki izolacji więziennej. Z tego powodu mogą dysponować różnymi uprawnieniami podczas odbywania kary, jak i podlegać indywidualnym programom korekcyjnym. Analizując dostępne statystyki oraz wiodące w tym zakresie doniesienia naukowe A. Kantora liczba osadzonych z dożywociem jest zdawkowa<sup>37</sup>. Zdaniem W.P. Palmer większość zabójców to przestępcy jednorazowi, którzy nie przejawiają wzmożonego nasilenia tendencji społecznych. Uwzględniając to, autor stwierdza, że nie są oni aż tak dużym zagrożeniem w warunkach izolacji i nie stwarzają poważnych problemów dyscyplinarnych<sup>38</sup>. Paradoksalnie z długowyrokowcami bardzo dobrze pracuje się i kary dłuższej izolacji penitencjarnej odbywają przeważnie mężczyźni<sup>39</sup>. Inne analizy dostarczają obiecujących danych, gdzie stwierdzono, iż zabójstwa w domu są czynami, które potencjalnie wcześniej można przewidzieć i w związku z tym im zapobiec. Głównie silne emocjonalne pobudzenie wywołane przez konflikt czy prowokację kończy się zabójstwem, przy czym nawet do 40% czynów jest dokonanych z zimną krwią. W związku z tym specjaliści powinni mieć otwartość na różne uwarunkowania manifestacji zachowań agresywnych,

---

<sup>37</sup> A. Kantor, *Nie ma skazanych na dożywocie*, „Forum Penitencjarne” 2009, nr 5.

<sup>38</sup> M. Ciosek, *Kara kryminalna i kara pozbawienia wolności*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t.1, pod red. B. Urban, J.M Stanik, PWN, Warszawa 2007.

<sup>39</sup> E. Rogowska, *Dożywocie i co dalej*, „Przegląd” 2017, nr 5 (891) s. 12-13.

skutkujących zabójstwami<sup>40</sup>. Należy uwzględnić przy tym stopień heterogeniczności sprawców, mając na uwadze dysfunkcje sprawców przeważnie na tle osobowościowym<sup>41</sup>. Coraz częściej naukowcy zastanawiają się i porównują dane wyroków spraw za zabójstwa, odnosząc się do ich rodzaju wymiaru kary<sup>42</sup>. Wyniki badań są optymistyczne i jak najbardziej przemawiają za dalszym badaniem sprawców tego rodzaju przestępstw, ich uwarunkowań, z uwagi na możliwość opracowania najbardziej dostosowanych modeli korekcyjnych. Więźniowie długoterminowi starają się jak najlepiej ułożyć stosunki ze współwięźniami i personelem, od którego *de facto* zależą ich dalsze losy<sup>43</sup>. Resocjalizacja recydywistów jest trudna, dlatego osiągnięcie celu minimum<sup>44</sup> należy uważać za sukces. Przez cel minimum H. Machel rozumie taki stan osobowości skazanego, który pozwoli mu po wyjściu z więzienia funkcjonować w społeczeństwie w sposób nienaruszający norm prawnych<sup>45</sup>. Nie uwzględnia w równym stopniu konkretnego człowieka i z tego tytułu nie wpływa na jego postawę do poszukiwania siebie, swojego miejsca w świecie, autorefleksji, odnajdywania sensu w prowadzeniu życia moralnego<sup>46</sup>. J. Szałański zwraca uwagę, że kluczowym aspektem resocjalizacji jest możliwość podjęcia przez nich pracy w warunkach izolacji. Dodatkowo podkreśla, że optymalna resocjalizacja to nie tylko korygowanie deficytów, lecz przede wszystkim wzmacnianie i rozwój potencjałów, czyli szukanie i rozwijanie talentów i zainteresowań, czyli twórczych możliwości danego człowieka. Jest to jednocześnie definicja twórczej resocjalizacji<sup>47</sup>. Warto pamiętać, że zrozumiałość świata wewnętrznego i zewnętrznego, świadomość i umiejętność wykorzystania własnych zasobów do sprośnięcia wymaganiom, trudnym sytuacjom oraz poczucie sensowności

---

<sup>40</sup> M. Juodis, A. Starzowski, S. Porter, M. Woodworth, *A Comparison of Domestic and Non-Domestic Homicides: Further Evidence for Distinct Dynamics and Heterogeneity of Domestic Homicide Perpetrators*, *J Fam Viol* (2014) 29:299–313, Springer Science Business Media, New York 2014, s. 310.

<sup>41</sup> E. Gałka, *Typologia sprawców zabójstw*, [w:] *Prace z nauk penalnych orz prawa międzynarodowego i europejskiego*, pod red. M. Sadowski, P. Szymaniec, Wydawnictwo Samorząd Studencki Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 65.

<sup>42</sup> B. Bjerregaard, T.N. Richards, M.D. Smith, S.J. Fogel, *When Domestic Goes Capital: Juror Decision Making in Capital Murder Trials Involving Domestic Homicide*, "Law and Human Behavior" 2015, American Psychological Association, Vol. 39, No. 4, s. 402- 415.

<sup>43</sup> H. Machel, *Resocjalizacja zabójców ...*

<sup>44</sup> H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Wydawnictwo ARCHE, Gdańsk 2003, s. 21.

<sup>45</sup> J. Szałański, *Cele resocjalizacji penitencjarnej*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 1, red. B. Urban, J.M. Stanik, PWN, Warszawa 2007, s. 375.

<sup>46</sup> M. Ciosek, *Kara kryminalna i kara pozbawienia wolności...*

<sup>47</sup> M. Konopczyński, *Twórcza resocjalizacja: zarys koncepcji rozwijania potencjałów*, „Resocjalizacja Polska” 2014 nr 7/14, s. 19-20.



warunkujące zaangażowanie w działanie, nadające sens życiu, jest kluczowe, aby prawidłowo funkcjonować. Osobowość człowieka, poczucie sensu życia i koherencji są równie istotne, co potwierdziły przeprowadzone badania. W największej mierze programowane oddziaływania powinny opierać się na przekazywaniu konkretnych, praktycznych umiejętności z użyciem technik behawioralnych, dorobku psychoterapii poznawczo-behawioralnej oraz warunkowania (modelowania) społecznego<sup>48</sup>. Szczególnie potwierdzono ich skuteczność u silnie zdemoralizowanych skazanych, cechujących się brakiem świadomości własnej niedoskonałości ani wewnętrznej motywacji do zmiany. W momencie popełnienia przez kogoś zbrodni, zwłaszcza godzącej w czyjeś zdrowie i życie, w zasadzie chęć wymierzenia niezwłocznie kary dla pewnych osób wydaje się być oczywista. Jednak oprócz jej funkcji odwetowej, izolacyjnej czy odstraszałającej przede wszystkim istotna wydaje się reedukacyjna, naprawcza. Należy przyjąć do wiadomości, że dla większości zabójców pobyt w warunkach izolacji więziennej jest „przystankiem” na drodze życia, a niekoniecznie „stacją końcową”. Niestety często po dokonaniu zabójstwa uruchamiają się procesy związane z odbiorem społecznym czynu. Następuje silny efekt stygmatyzacji, a sprawcom i sprawczyniom zabójstw przypisywane są role lub cechy obce ich osobowości<sup>49</sup>. W gruncie rzeczy osobowość sprawcy jest tak samo istotnym elementem w procesie resocjalizacji jak dostosowane programy oddziaływań w trakcie izolacji i tuż po opuszczeniu więzienia<sup>50</sup>, przy czym te ostatnie mogą być niewystarczające, gdyż polski system penitencjarny koncentruje się przede wszystkim na zapewnieniu różnorodnych form programowych oddziaływań w więzieniu<sup>51</sup>, a rozwój istotnych programów ukierunkowanych na uspołecznienie wykonywania kary pozbawienia wolności, rehabilitację społeczną prowadzono szczególnie od 2009 i 2010 r. Tuż po opuszczeniu zakładu karnego osoba otrzymuje tylko niewielkie fundusze z pomocy postpenitencjarnej. Więzień skazany na długotrwałą izolację penitencjarną na ogół nie potrafi odnaleźć się

<sup>48</sup> A. Jaworska, *Teoretyczne podstawy procesu resocjalizacji*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, PWN, Warszawa 2010, s. 128.

<sup>49</sup> A. Wolska, *Procesy stygmatyzacji zabójców; za czy przeciw agresji?* [w:] *Przemoc i agresja jako problem zdrowia psychicznego*, red. M. Binczycka-Anholcer, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 2005, s. 356.

<sup>50</sup> S. Lawrence, D.P. Mears, G. Dubin, J. Travis, *The Practice and Promise of Prison Programming*, Research Report for Safer Communities, Urban Institute, Justice Policy Centre, Washington 2002, s. 5.

<sup>51</sup> A. Bochniewicz, *Programy readaptacji społecznej skazanych jednym z filarów resocjalizacji w ramach oddziaływań penitencjarnych*, [w:] *Polski system penitencjarny. Ujęcie integralno-kulturowe*, wydanie specjalne „Forum Penitencjarne” 2013, s. 244.

w nowoczesnym świecie po opuszczeniu zakładu karnego, a często dodatkowo nie ma wsparcia i kontaktu z rodziną. W udostępnionych statystykach zauważalna jest prawidłowość, że programy aktywizacji zawodowej szczególnie adresuje się do populacji najmniej narażonych na recydywę penitencjarną młodocianych z niewielkim wymiarem kary, podczas gdy zagraniczne raporty wskazują, że programy oddziaływań adresowane do więźniów odbywających karę długoterminowego pozbawienia wolności związane z możliwością uzyskania zatrudnienia, nabycia kompetencji zawodowych są najbardziej skutecznym czynnikiem ochronnym przed powrotem do kariery przestępczej<sup>52</sup>. Dla prawidłowej reintegracji społecznej ze środowiskiem otwartym kluczowa jest współpraca z różnymi instytucjami rządowymi i pozarządowymi. Dla skazanych odbywających długoterminową karę pomoc postpenitencjarna często jest niewystarczająca, a wieloletnia izolacja penitencjarna powoduje ekskluzję społeczną<sup>53</sup>.

---

<sup>52</sup> G. Duwe, *The Use and Impact of Correctional Programming for Inmates on Pre- and Post-Release Outcomes*, National Institute of Justice, Washington 2017, s. 4-10.

<sup>53</sup> R. Poklek, *Pomoc postpenitencjarna a readaptacja społeczna osób puszczających jednostki penitencjarne*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, PWN, Warszawa 2010.

## Bibliografia

- Antonovsky A., *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Fundacja IPN, Warszawa 1995.
- Bjerreegaard B., Richard S.T.N., Smith M. D., Fogel S. J., *When Domestic Goes Capital: Juror Decision Making in Capital Murder Trials Involving Domestic Homicide*, 2015, American Psychological Association, "Law and Human Behavior" 2015, Vol. 39, No. 4.
- Bochniewicz A., *Programy readaptacji społecznej skazanych jednym z filarów resocjalizacji w ramach oddziaływań penitencjarnych*, [w:] *Polski system penitencjarny. Ujęcie integralno-kulturowe*, dodatek specjalny „Forum Penitencjarne” 2013.
- Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., *Kodeks Karny. Komentarz*, Wydawnictwo Wolter Kulwer, Warszawa 2019.
- Budyn-Kulik M., *Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawno karne i wiktymologiczne*, Verba, Lublin 2005.
- Budyn-Kulik M., *Violence in Criminology – the Nature, Reasons and Perspectives*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius*, rocznik 2018, t. LXXV, nr 1.
- Buss M., *Morderca za ścianą*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.
- Ciosek M., *Kara kryminalna i kara pozbawienia wolności*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. I, red. B. Urban, J.M Stanik, PWN, Warszawa 2007.
- Duwe G., *The Use and Impact of Correctional Programming for Inmates on Pre- and Post-Release Outcomes*, *National Institute of Justice*, Washington 2017.
- Frydrychowicz A., Matuszewski A., *Profil zainteresowań uczniów szkół średnich*, Wydawnictwo CMPP-P MEN, Warszawa 1996.
- Gałka E., *Typologia sprawców zabójstw*, [w:] *Prace z nauk penalnych orz prawa międzynarodowego i europejskiego*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, Wydawnictwo Samorząd Studencki Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010.
- Gubiński A., *Zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia*, PWN, Warszawa 1961.
- Hall C.S, Lindzey G., Campbell J.B., *Teorie osobowości*, PWN, Warszawa 2004.
- Hołyst B., *Kryminalistyka*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2004.
- Horyszowski P., *Zabójstwo z afektu*, Wydawnictwo Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa 1947.
- Jasińska, A. Brzózka P., *Wzięli nóż i zabili, ale nie wiedzą dlaczego*, „Dziennik Łódzki” 2009, z 16.10.2009 r.
- Jaworska A., *Teoretyczne podstawy procesu resocjalizacji*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, PWN, Warszawa 2010.

- Jessel D., Moire A., *Zbrodnia rodzi się w mózgu. Zagadka biologicznych uwarunkowań przestępczości*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1998.
- Juodis M., Starzomski A., Porter S., Woodworth M., *A Comparison of Domestic and Non-Domestic Homicides: Further Evidence for Distinct Dynamics and Heterogeneity of Domestic Homicide Perpetrators*, *J Fam Viol* (2014) 29:299–313, Springer Science Business Media, New York 2014.
- Kantor A., *Nie ma skazanych na dożywocie*, „Forum Penitencjarne” 2009, nr 5.
- Klaus–Strożek A., *Sklonności agresywne a zapotrzebowanie na stymulację u kobiet osadzonych w zakładach karnych*, [w:] *Przemoc i agresja jako problem zdrowia psychicznego*, red. M. Binczycka–Anholcer, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 2005.
- Klein Sh., *Największe zbrodniarki w historii*, Wydawnictwo MUZ, Warszawa 2006.
- Krajewski P., Brzozowska M., Fudalej M., *Brutalizacja działania przestępczego*, [w:] *Przemoc i agresja jako problem zdrowia psychicznego*, red. M. Binczycka–Anholcer, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 2005.
- Konopczyński M., *Twórcza resocjalizacja: zarys koncepcji rozwijania potencjałów*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 7/14.
- Lawrence S., Mears D. P., Dubin G., Travis J., *The Practice and Promise of Prison Programming*, Research Report for Safer Communities, Urban Institute, Justice Policy Centre, Washington 2002.
- Machel H., *Resocjalizacja zabójców w polskich zakładach karnych – oczekiwania i możliwości*, [w:] *Młodociani mordercy – studia nad agresją i zbrodnią*, red. W. Ambroziak i F. Zieliński, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2003.
- Machel H., *Więzenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Wydawnictwo ARCHE, Gdańsk 2003.
- Majchrzyk Z., *Motywacje zabójczyń, alkohol i przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo PARPA, Warszawa 1995.
- Majchrzyk Z., *Nieletni, młodociani, dorośli zabójcy i mordercy*, Wydawnictwo Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2004.
- Majchrzyk Z., *Zabójczynie i zabójcy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2008.
- Markiewicz R., Niewiadomska I., *Możliwość i ograniczenia badań osobowości sprawców zabójstw*, [w:] *Kara kryminalna. Analiza psychologiczno-prawna*, red. M. Kuć, I. Niewiadomska, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2004.
- Neckar J., *Evolutionary explanations of the mechanisms of criminal behaviour: The implications for forensic psychology*, „Problems of Forensic Sciences” 2017, vol. 112.
- Pervin L.A., *Psychologia osobowości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.

- Poklek R., *Pomoc postpenitencjarna a readaptacja społeczna osób puszczających jednostki penitencjarne*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, PWN, Warszawa 2010.
- Radzicki J., *Teorie psychospołeczne – K. Horney, trzy rozwiązania*, [w:] *Teorie osobowości, pod red. T. Szustrowa*, PWN, Warszawa 2004.
- Rude D., *Reasonable Men and Provocative Women: an Analysis of Gendered Domestic Homicide in Zambia*, "Journal of Southern African Studies", Vol. 25, No. 1, March 1999.
- Rogowska E., *Dożywocie i co dalej*, „Przegląd” 2017, nr 5 (891).
- Szałański J., *Cele resocjalizacji penitencjarnej*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. I, red. B. Urban, J.M. Stanik, PWN, Warszawa 2008.
- Trybus M., *Zabójstwo w rzymskim oraz polskim prawie karnym. Uwagi na tle zachodzących zmian w ujęciu tego przestępstwa*, „Zeszyt Naukowy Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018, nr 101/2018.
- Wolska A., *Model czynników ryzyka popełnienia zabójstwa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001.
- Wolska A., *Procesy stygmatyzacji zabójców; za czy przeciw agresji?* [w:] *Przemoc i agresja jako problem zdrowia psychicznego*, red. M. Binczycka-Anholcer, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 2005.
- Wolska A., *Wybrane warunki socjalizacji zabójców*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999.
- Werbiński J., *Zabiłem żonę. Żałuję i pokutuję*, „Dziennik Łódzki” 2012, z 20.01.2012 r.

